

Grzybowski, Michał Marian

"Kościół katolicki w Polsce. Informator",
oprac. Andrzej F. Dziuba, Warszawa
1993 : [recenzja]

Notatki Płockie 39/2-159, 59-61

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

grobów. Ma to swoje uzasadnienie w tym, że dla Żydów ziemia upragniona, obiecana jest zawsze do zdobycia przed nimi. Na horyzoncie nadziei.

Płock opuszczono w pogoni za indywidualnym sukcesem, aby wyjść z nędzy, by wyciągnąć z niej innych. Niektórzy wyjeżdżali w celu kształcenia, inni przed represjami politycznymi. Zwykle wyjeżdżali tymczasowo, pamiętając głosy ojców, sceny pożegnania. Najczęściej mieli kogoś za granicą. Otrzymywali listy polecające. Po przybyciu do wymarzonego miejsca, przeżywali rozczarowanie. Przyjeżdżali zmęczeni, trafiali do brudnych dzielnic, przy tym nie znali języka, obyczajów. Wtedy zaczęła łąmac się w nich solidarność. Musieli myśleć o sobie. Nieliczni tylko osiągnęli sukces.

Dla tych, którzy zostali w Płocku, momentem przełomowym był wybuch wojny. Wrzesień 1939 r. każe im podjąć decyzję - czy uciekać, czy zostać ze swoimi? Niektórzy wyjeżdżali na Wschód, potem wracali do Płocka i mieszkali w getcie, gdzie byli poniżani, terroryzowani. W lutym 1941 r. w dwóch transportach blisko 5 tys. osób zostało skierowanych do obozu w Działdowie. Pozostałych do końca marca umieszczono w różnych gettach okręgu radomskiego. Wspomnienia Żydów deportowanych z Płocka są lakoniczne. Mają oni jak gdyby poczucie winy osoby, która przeżyła.

Najmniej do powiedzenia mają rozmówcy Nicole Lapierre o okresie powojennym. „Radziliśmy sobie jak mogliśmy, zwykle nie było tak źle” - mówili. Niektórzy pozostali w Polsce z powodów ideologicznych. Byli patriotami bardzo zasymilowanymi. Inni byli zmęczeni tułaczką, inni jeszcze mieli chęć odtworzenia wspólnoty, ale na krótko, ponieważ „Polska była wielkim cmentarzem, a nie można żyć na cmentarzu”, więc przenosili się na Zachód.

Trzeci rozdział książki - „Obecnie” - podzielony został na dwie części. Pierwsza to wstrząsająca historia Żyda z Płocka - Simha Gutermana, deportowanego do Radomia. Natomiast druga część - „Ostatni z Żydów Płocka” - to relacja ze spotkania autorki w czasie jej pobytu w Płocku z człowiekiem, którego we Francji wskazano autorce jako ostatniego Żyda w tym mieście.

Nicole Lapierre przybyła do Płocka z jedną ze swoich wcześniejszych romówczyń, Hanką, również Żydówką pochodzącą z Płocka, która przez 40 lat nie była w swoim rodzinnym mieście (przed wojną mieszkała przy ulicy Tumskiej 9). Obie więc udały się do Kazimierza Askanasa. Rezultat rozmowy - jej

zdaniem - był nikły. Lapierre opuściła mieszkanie swego rozmówcy rozczarowana. Już w Paryżu słyszała, że w Płocku mieszkał tylko jeden Żyd, ale on jest „niemy”. I rzeczywiście, był milczący.

Po tej wizycie Nicole Lapierre wraz ze swoją towarzyszką odbyły spacer po mieście. Szukały synagogi, której, jak się okazało, nie ma. Poszły na cmentarz. Nie pozostało nic. Hanka zaczęła krzyknąć: „Mamo, gdzie Ty jesteś !”

Spotkały jeszcze innego Żyda. Ten chciał im w przeciwieństwie do poprzedniego opowiedzieć o Płocku, ale nie mógł, gdyż był głuchoniemy.

Nicole Lapierre w poszukiwaniu swego żydowskiego rodowodu dotarła do korzeni płockich Żydów. Swoich rozmówców prowokowała do wspomnień. Niestety, obraz Płocka jest szary, bezbarwny. Wspomnieniom towarzyszył sentyment lat dzieciennych, jednak powrót do przeszłości nie sprawił im przyjemności. W Płocku przeszłość żydowska jest również zatarta, niesłyszalna, pozostał tylko jeden pomnik na cmentarzu zniszczonym przez czas, oraz kilka kamieni nagrobnych skrytych w krzakach. Nikt nie przychodzi opiekować się tymi miejscami.

Pobyt w Płocku nie zrobił również dobrego wrażenia na Nicole, choć nie czuła się tym zawiedziona. Pisze bowiem: „jeżeli chodzi o mnie, nigdy przedtem nie wyobrażałam sobie tej podróży, nic mnie tu nie przyciągało, wręcz przeciwnie. Z tym krajem kojarzyła mi się tylko opowieści o antysemityzmie, pogromach, cierpieniach Żydów” (...). Ale musiałam odbyć tę podróż (...) nie mogłam zadowolnić się błędzeniem w pamięci innych, musiałam przyjechać osobiście”.

Jednak Żydzi z Płocka, choć rozproszeni, starają się uwiecznić swoją wspólnotę. Świadczą o tym trzy księgi pamiątkowe powstałe na obczyźnie². Spotykają się przy różnych okazjach. We wrześniu 1981 r. w Tel-Awiiwie odsłonięto pomnik w kształcie pieca krematoryjnego. Na tę uroczystość przybyli między innymi Żydzi pochodzący z Płocka. Natomiast we Francji jest Towarzystwo Przyjaciół Płocka. Każdego roku w październiku odbywają się spotkania byłych mieszkańców tego miasta.

Wyjeżdżając, odrzucili ten świat, ale odkąd ten świat został zniszczony, stał się tym bardziej cenny, gdyż „nostalgia jest wyrzutem sumienia niewdzięczności”.

Barbara Konarska - Pabiniak

PRZYPISY

¹ Nie ma polskiego przekładu prezentowanej książki. Napisanie tej recenzji było możliwe dzięki polskiemu streszczeniu z języka francuskiego dokonane przez mgr Ewę Gizińską, nauczycielkę z Gostynina

² S. Greenspan, *Jews in Plotzk*. New York 1960; Płock. *Paginas de historia de la vida Judia de allende el Mar*. Buenos Aires 1945; Plotzk, *A history of an ancient Jewish community in Poland*. Tel-Aviv 1967.

W Wydawnictwie Misjonarzy Klarentynów „Palabra” w Warszawie w 1993 r. ukazała się publikacja zatytułowana „Kościół katolicki w Polsce. Informator” ss. 386. Z podtytułu dowiadujemy się, że w opracowaniu uwzględniono nowy podział diecezji oraz podano aktualne adresy i telefony różnych urzędów i agend kościelnych.

Autorem opracowania jest Kierownik Sekretariatu Prymasa Polski ks. prof. Andrzej F. Dziuba. We wstępie autor napisał: „Informator podejmuje próbę systematyzacji i uporządkowania całości struktury oraz instytucji życia religijnego czy społecznego Kościoła w Polsce. Prezentuje stan z 1 marca 1993 r., choć w trakcie przygotowań do druku starano się wprowadzić możliwe uaktualnienia. Informacje o Kurii Rzymskiej oraz instytucjach Kościoła w Polsce podają ich nazwy, pełne adresy oraz osoby pełniące funkcje kierownicze”.

Ponieważ Kościół w Polsce jest częścią Kościoła Powszechnego, zupełnie zrozumiałym jest fakt, że „Informator” rozpoczyna od prezentacji urzędów centralnych Kurii Rzymskiej, jakimi są: Sekretariat Stanu z całą obsadą, Kongregacje z podaniem nazwisk prefektów, sekretarzy i podprefektów, Stałych Komisji Międzydykasterialnych, Trybunałów, Rad Papieskich, Urzędów, Komisji i Komitetów, Instytucji związanych ze Stolicą Apostolską.

Ciekawym i ważnym jest dział zatytułowany „Konferencje Episkopatów Europy”, gdzie wśród 28 wyliczonych Konferencji na 16 miejscum umieszczona jest Konferencja Episkopatu Polski z jej przewodniczącym kard. Józefem Glempem.

Od momentu nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską urządza w Warszawie Nuncjusz Apostolski ks. abp Józef Kowalczyk, zaś w Watykanie Ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej /którym był Henryk Kupiszewski/.

Ogromnie pożyteczny jest wykaz „Hierarchii Kościoła katolickiego w Polsce” podający w kolejności alfabetycznej 39 polskich diecezji z biskupami diecezjalnymi, biskupami pomocniczymi, biskupami seniorami oraz Ordynariat Polowy, diecezję obrządku bizantyjsko - ukraińskiego w Przemyślu i Ordynariat dla wiernych obrządku wschodniego, żyjących w Polsce i nie mających własnego ordynariusza.

Zaangażowanie poszczególnych członków Episkopatu Polskiego w różnych Komisjach i Podkomisjach orientuje kto jest odpowiedzialny za poszczególne duszpasterstwa i działy pracy. Również ważna jest prezentacja duszpasterstw krajowych różnych środowisk z podaniem osób oraz ich adresów.

Dobrze się stało, że w „Informatorze” znalazły się choć w wyborze - „Kościelne instytucje ogólnopolskie”, takie jak: Papieskie dzieła Misyjne, Kościelna Redakcja Transmisji Mszy św. przez Polskie radio, Radiowo-Telewizyjna Redakcja Programów Katolickich, Kościelna Rada Gospodarcza czy Federacja Bibliotek Kościelnych. Mając adresy i te-

lfony tych instytucji, można udzielić informacji wiernym, o którą proszą wielu duchownych.

Cennym jest zestaw Wyższych Męskich Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego z adresami zakonów i zgromadzeń męskich. Podobnie przedstawia się sprawa z zakonami i zgromadzeniami żeńskimi, których „Informator” wlicza aż 119.

Od kilku lat, kiedy to powróciła do normalnego działania „Caritas Polska”, odcinek tej pracy bardzo się ożywił we wszystkich diecezjach. Stąd dobrze się stało, że na str. 168-177 podane zostały adresy biur Caritas wszystkich diecezji w Polsce, z wyszczególnieniem osób odpowiedzialnych za to dzieło.

Dla wielu młodych ludzi, którzy kończą szkołę średnią, ciekawym jest tytuł „Akademickie uczelnie katolickie”, w którym otrzymali informacje nie tylko o KUL-u czy ATK, ale także o Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie i Papieskich Wydziałach Teologicznych w Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu oraz Wydziale Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego w Krakowie. Dla tych, którzy wybierają się do Seminarium przydatna jest informacja o wszystkich Wyższych Seminariach Duchownych diecezjalnych i zakonnych.

Miłą nowością dla rodziców i młodzieży pragnącej uczyć się w katolickich szkołach, jest wykaz „Katolickich szkół podstawowych i średnich” zamieszczonych na str. 206-223, które znajdują się w 56 miejscach na terenie całej Polski, a w samej Warszawie jest ich 12.

Dla ludzi interesujących się wydawnictwami, piśmiennictwem i prasą katolicką bardzo przydatne są dane w tytułach „Wydawnictwa katolickiego” oraz „Piśmiennictwo katolickie”, z których czytelnik dowiaduje się o 200 tytułach wydawanych czasopism oraz miejscu i obchodach je prowadzących /s. 235-280/.

Uzupełnieniem jest podane w wyborze „Polonijne piśmiennictwo katolickie”.

Dla pracowników nauki niezwykle cenna jest informacja o Archiwach, bibliotekach i Muzeach kościelnych /s. 290-312/, z których wielu z duchownych i świeckich korzysta.

W związku z ożywionym ruchem turystycznym i wyjazdami do sanktuariów zagranicznych przydatne są informacje o „Polskich instytucjach katolickich za granicą” oraz Rektoratach i duszparterstwach dla Polaków.

Odnosnie diecezji plockiej, urzędów i różnych działających agend „Informator” podaje, że diecezja plocka należy do metropolii warszawskiej. biskupem jest biskup Zygmunt Kamiński, biskupem pomocniczym biskup Roman Marcinkowski, biskupem seniorom - biskup Jan Wosiński, kanclerzem Kurii Diecezjalnej jest ks. Kazimierz Ziółkowski, dyrektorem Punktu Konsultacyjnego w Płocku Akademii Teologii Katolickiej jest ks. Czesław Rychlicki, rektorem Wyższego Seminarium Duchownego jest ks. Romuald Jaworski, dyrektorem Niższego Seminarium jest p.o. ks. Józef Szczeciński. dyrektorem Plockiego Wydawnictwa Diecezjalnego jest ks. Janusz Mackiewicz, redaktorem „Miesięcznika Paster-

skiego Płockiego" jest ks. Andrzej Rojewski, redaktorem naczelnym „Studiów Płockich” jest ks. Wojciech Góralski, dyrektorem Archiwum Diecezjalnego jest ks. Tadeusz Żebrowski, dyrektorem Biblioteki Diecezjalnej jest p.o. ks. Dariusz Kisiel, dyrektorem Muzeum Diecezjalnego jest ks. Lech Grabowski zaś dyrektorem Caritas diecezji płockiej jest ks. Jerzy Zając.

Cennym uzupełnieniem są Aneksy zawierające spisy nazwisk polskich biskupów pracujących w kraju i za granicą oraz tych, którzy po drugiej wojnie światowej pracowali, a dziś przeszli już do wieczności.

Indeks nazwisk zamieszczony na końcu wydawnictwa ułatwia szybkie odnalezienie danej osoby i uzyskanie potrzebnych informacji.

Ten estetycznie wydany „Informator” zasługuje ze wszech miar na słowa uznania, które trzeba skierować z wyrazami wdzięczności dla ks. prof. Andrzeja F. Dziuby życząc, aby mogły trafić do Karii, Bibliotek Diecezjalnych a także większych i znacześniejszych bibliotek naukowych.

ks. Michał Marian Grzybowski